Ewangelia (Mt 10, 26-33) – 25.06.2023 r. Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało

Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało

Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza

Jezus powiedział do swoich apostołów:

«Nie bójcie się ludzi! Nie ma bowiem nic skrytego, co by nie miało być wyjawione, ani nic tajemnego, o czym by się nie miano dowiedzieć. Co mówię wam w ciemności, powtarzajcie w świetle, a co słyszycie na ucho, rozgłaszajcie na dachach.

Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle. Czyż nie sprzedają dwóch wróbli za asa? A przecież bez woli Ojca waszego żaden z nich nie spadnie na ziemię. U was zaś policzone są nawet wszystkie włosy na głowie. Dlatego nie bójcie się: jesteście ważniejsi niż wiele wróbli.

Do każdego więc, kto się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie. Lecz kto się Mnie zaprze przed ludźmi, tego zaprę się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie».

Co dziś mówi Pan Jezus?
„Do każdego więc, kto się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie. Lecz kto się Mnie zaprze przed ludźmi, tego zaprę się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie”.
To jest dla nas bardzo ważna wiadomość – jeżeli przyznasz się do Jezusa przed ludźmi, to i On się przyzna przed Bogiem Ojcem, gdy staniesz przed Nim na Sądzie Ostatecznym i będą ważyły się twoje losy, gdzie pójdziesz – do Nieba, do Czyśćca, czy do Piekła. Sam Jezus weźmie cię w obronę.
Ale, jeśli podczas tego życia będziesz się Go wypierał, wstydził i nie okażesz skruchy, to Jezus też się ciebie wyprze.

Jezus mówi też:
„Nie bójcie się ludzi! Nie ma bowiem nic skrytego, co by nie miało być wyjawione, ani nic tajemnego, o czym by się nie miano dowiedzieć. Co mówię wam w ciemności, powtarzajcie w świetle, a co słyszycie na ucho, rozgłaszajcie na dachach.
Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle”.
A ty kogo się boisz? Obcych wojsk, które mogą napaść nasz kraj; ludzi, którzy mogą zarazić jakąś chorobą, bandytów, złodziei, urzędu skarbowego, komornika? A Diabła się nie boisz?
Może czas przewartościować pewne sprawy?